

Walka z pijaństwem w parafii Ujanowice⁽³⁾

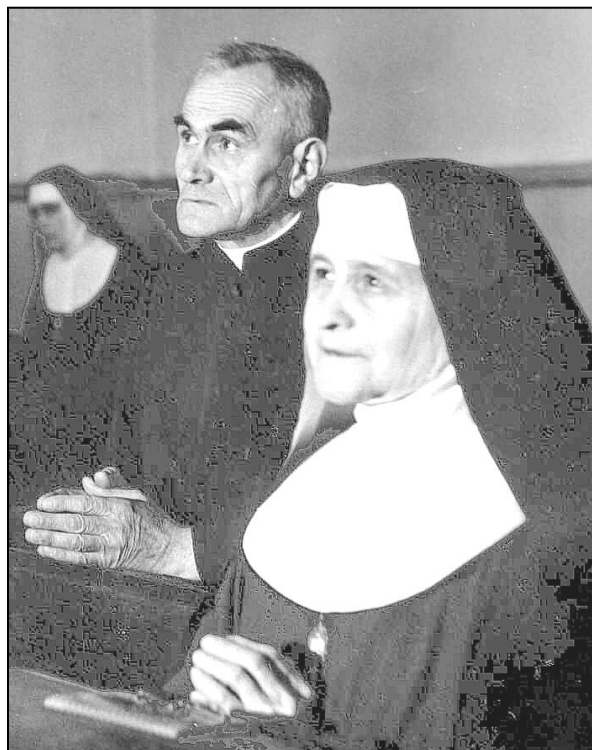
Wypisy z Kroniki Parafialnej napisanej przez Księdza Bernardyna Dziedziaka

(1973). Obecny rok 1973 zaczął się zmianą w administracji państwowej. Utworzono z powrotem Gminy Zbiorsche - jak to było przed ostatnie wojna od r. 1934. Tylko na siedzibę obecnej gminy zbiorskiej wyznaczono Laskową, a dawniej była w Ujanowicach. W tym zarządzeniu odnośnie Ujanowic władze powiatowe w Limanowej postąpiły źle. Ale zarząd powiatowy Partii Komunistycznej chciał przez to dokuczyć proboszczowi w Ujanowicach, który w powiecie uchodzi za wroga numer jeden komunizmu!! A to jest nieprawda, bo proboszcz w różnych wystąpieniach bronił tylko deptanych praw Kościoła i musiał sprzeciwiać się na różnych zebraniach różnym "poczynaniom" partii komunistycznej.

Utworzyli w powiecie 2 Urzędy Gminne blisko siebie, bo w Łososinie Górnej i w Laskowej, a Ujanowice pozostawili na samym końcu powiatu bez administracji gminnej i obecnie po każdą kartkę (zaświadczenie) trzeba jeździć do Laskowej 10 kilometrów. Dużą winę ponosi tu i Zarząd dawnej Gromady Ujanowice, bo wśród Zarządu w biurze ciągle tylko popijali wódkę!! i byli nietrzeźwi - sam przewodniczący Prezydium Rady Powiatowej w Limanowej wyraził się, że do Ujanowic nie ma po co jechać, bo tam Zarząd gromadzki zawsze pijany!! Przepili sobie Urząd Gminny, mimo, że jest tu własny Dom Gminny. Wolą budować wszystko od początku w Laskowej, byle by nie było w Ujanowicach.

Oprócz popijania wódki zawinił tu jeszcze były Zarząd Gromadzki i przez to, że o tworzeniu się nowych gmin i wyznaczeniu Laskowej na siedzibę tego Urzędu Gminnego wiedzieli oni już przeszło od roku i nikomu o tym nie mówili, bo Komitet Partyjny Powiatowy nakazał im zachować to w tajemnicy przed tutejszymi mieszkańcami - i zachowali! Woleli działać na szkodę obywateli, byleby się nie narazić władzom partyjnym - tak samo robią wszyscy prawie należący do partii odnośnie spraw religijnych!! Żeby się utrzymać na stanowiskach i nie narazić partii, wolą zerwać z praktykami religijnymi, nie chodzić do kościoła itd. I pod tym względem najgorzej jest we wsi Ujanowice, bo tu większość należy do partii komunistycznej, zwłaszcza tak zwanej "inteligencji", a raczej ani 1/5 „inteligencji” - tylko pysznych zarozumiałców i pijaków. Osobiście jestem nawet zadowolony z tego, że Ujanowice zostały upokorzone i kopnięte -niech wiedzą do czego prowadzi życie nieuczciwe! Tylko czy im to pomoże?! Oni nie myślą!

Zarząd Gromadzki w Ujanowicach na wniosek władz powiatowych zrobił zebrania w sprawie utworzenia nowej gminy po tutejszych wsiach dopiero późno w



Ksiądz Bernardyn Dziedziak ze swoją siostrą adoruje Najświętszy Sakrament

jesieni roku ubiegłego. Wszędzie spotkali się ze sprzeciwem ludności, ale powiedzieli krótko - "za późno się sprzeciwiać, bo to już postanowione i załatwione". W gazetach zaś pisali, że stworzono w powiecie limanowskim nowe gminy w porozumieniu z ludnością. Kłamstwo!!

Ja świadomy tego, że przeniesienie Urzędu Gminnego z Ujanowic do Laskowej, stało się wskutek mnie, aby mnie dokuczyć, a dokuczili tylko tutejszej ludności, wniosłem 9 grudnia 1972 roku na piśmie rezygnację z proboszcza tutejszej parafii, aby usunąć się stąd. Jednak Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Ordynariusz Tarnowski pismem swoim własnoręcznym 14 grudnia 1972 do mnie skierowanym nie przyjął mojej rezygnacji i polecił mi nadal pełnić obowiązki i proboszcza i dziekana. "Fiat Voluntas Tua Deus"!! (*Niech się dzieje Wola Twoja Boże*)

Po przeniesieniu Urzędu Gminnego do Laskowej w Domu Gminnym w Ujanowicach zaprowadzono teraz Państwowe Przedszkole dla dzieci i przeniesiono Urząd Pocztowy - i robi się stale zabawy taneczne. Myślałem, że może przez przeniesienie Urzędu Gminnego zmniejszy się u nas pijaństwo, ale gdzie tam! Nasi parafianie piją teraz w Laskowej i nadal i w Ujanowicach, bo Zarząd Gminnej Spółdzielni z Laskowej podtrzymuje tutaj, a nawet rozwija placówki sprzedaży alkoholu. Widać tu działalność szatańską! Ale doświadczenie życiowe wykazuje, że te wielkie Gminy utrudniają obywatelom życie codzienne, najdogodniej było, gdy były mniejsze Gromady, jak to było po wojnie do tego roku!!

(1973) Lekko się przyjął zwyczaj, że i rodzice i chrzestni przyjmują Komunię św. w intencji ochrzczonego dziecka. Trudniej jest z wyrugowaniem „chrzcin”, na które muszą mieć alkohol. Tutejsi ludzie nie rozumieją, jak może być przyjęcie bez alkoholu?!

(1974) Rok 1974 przeznaczony został przez Stolicę Apostolską jako Rok Święty – Jubileuszowy na całym świecie. Hasłem tego Roku Świętego jest „Odnova życia i pojednanie”. Do tej odnowy miały się przyczynić Rekolekcje Jubileuszowe, które w tutejszej parafii odbyły się w czerwcu 1974 r. Rekolekcje wygłosił Ojciec Stanisław Szczurek Redemptorysta z Tuchowa. Znalazło się jednak kilkunastu parafian, zwłaszcza ze wsi Ujanowice, którzy nie brali udziału w rekolekcjach, bo i do kościoła nie chodzą i do Sakramentów św. nie przystępują, bo należą do partii komunistycznej. Zaliczają się ci ludzie do tak zwanej „inteligencji” i „półinteligencji” i „ćwierćinteligencji”.

Na te wszystkie jasne uroczystości Roku Jubileuszowego w naszej parafii padł cień – to budowa oficjalnego baru we wsi Ujanowice tuż przed mostem na tak zwanym „piekle”. Cieszyć się należy, że w tym budynku będzie „Dom towarowy wiejski” Spółdzielni Gminnej w Laskowej, ale zarząd tej Spółdzielni wszędzie uruchamia otwarte bary z wszelkimi napojami alkoholowymi. Będzie tam i jadłodajnia publiczna, ale poleje się i wódka nieustannie. Prace przy tej budowie postępują szybko i prawdopodobnie już w następnym roku 1975 bar będzie otwarty i oddany ludności do użytku. Ile to będzie tutaj pijaństwa w każdą niedzielę, w każde święto i w każdy piątek w jarmark.

Dzieci pijące alkohol

